

Sygn. akt. II Cs 91/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Krajewski (spr.)

Sędziowie: SO Karina Marczak

SO Małgorzata Grzesik

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi D. D.

o stwierdzenie przewlekłości postępowania

w sprawie III C 86/12 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

postanawia:

- 1. stwierdzić przewlekłość postępowania w sprawie Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, sygn. akt III C 86/12,**
- 2. przyznać od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz skarżącego D. D. kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych,**
- 3. oddalić skargę w pozostałym zakresie,**
- 4. zasądzić zwrot na rzecz skarżącego kwoty 100 (sto) złotych uiszczonej tytułem opłaty sądowej od skargi,**
- 5. zasądzić od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz skarżącego kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

UZASADNIENIE

Powód D. D. w dniu 27 marca 2014 roku złożył skargę na naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu toczącym przed Sądem Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w sprawie III C 86/12, domagając się stwierdzenia, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział III Cywilny pod sygn. akt III C 86/12, wszczętym na skutek pozwu skarżącego złożonego w dniu 30 grudnia 2010 roku, nastąpiło naruszenie prawa skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, tj. że miała miejsce przewlekłość postępowania, przyznanie skarżącemu D. D. od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł oraz zasądzenie od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz skarżącego D. D. kosztów postępowania wywołanego wniesieniem niniejszej skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

W uzasadnieniu podał, iż w jego ocenie wszelkie czynności i działania Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie podejmowane są w sposób skutkujący zbędnym, nieuzasadnionym przedłużaniem toczącego się postępowania.

Skarżący podniósł, iż postępowanie objęte skargą wszczęte zostało w grudniu 2010 roku, a zatem trwa już prawie trzy i pół roku, jednakże ani stopień skomplikowania ani też działania pełnomocników stron, czy też samych stron nie uzasadniały tak długiego i przewlekłego rozpoznania sprawy. Skarżący stwierdził, iż wszystkie wnioski dowodowe zostały złożone już na początku postępowania, a zatem w pierwszej połowie 2011 roku i nie było przeszkód by wyznaczyć rozprawę celem przesłuchania świadków i stron oraz dopuścić i przeprowadzić dowód z opinii biegłego sądowego. Skarżący podkreślił, iż przesłuchanie świadków i stron zajęło Sądowi Rejonowemu dziewięć miesięcy i dopiero po dziewięciu miesiącach od rozpoczęcia przesłuchiwania (i ponad piętnaście miesięcy od złożenia pozwu) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego zawnioskowany w pozwie. Skarżący zwrócił także uwagę, iż mimo licznych zarzutów do wykonanej w sprawie opinii biegłego i wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, a następnie o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, Sąd I instancji dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego po przeszło pięciu miesiącach od złożenia tego wniosku przez powoda, a po sporządzeniu przez biegłego uzupełniającej opinii, mimo kolejnych licznych zarzutów co do rzetelności opinii, Sąd dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego, po czym ustne wyjaśnienia od biegłego odbierał przez ponad sześć miesięcy i tak nie skończywszy przesłuchania biegłego do dnia sporządzenia skargi. Skarżący dodał, iż po ostatniej rozprawie Sąd dopuścił dowód z kolejnej uzupełniającej pisemnej opinii biegłego i postanowił odnieść się do konieczności dalszego słuchania biegłego po otrzymaniu następnej pisemnej opinii uzupełniającej. Skarżący podkreślił, iż do dnia sporządzenia skargi Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął, czy będzie kontynuował przesłuchiwanie biegłego oraz czy uwzględni wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Nie jest, więc wykluczone, że Sąd będzie dalej słuchał biegłego. Według skarżącego, mając na uwadze kolejny termin rozprawy, który został wyznaczony na dzień 16 lipca 2014 roku, a zatem ponad siedem miesięcy od czasu ostatniej rozprawy, przesłuchanie biegłego będzie trwało już prawie rok, o ile na rozprawie wyznaczonej na dzień 16 lipca 2014 roku Sąd dokończy przesłuchanie biegłego, którego zaczął przesłuchiwać w dniu 23 sierpnia 2013 roku.

W ocenie skarżącego oczywistym jest, że Sąd I instancji bez uzasadnionej potrzeby odracza rozprawy na kolejne bardzo odległe od siebie terminy (nie krótsze niż trzy miesiące) przeznaczając na ich przeprowadzenie zbyt krótki czas, aby wykonanie zaplanowanych czynności było możliwe. W konsekwencji pozwana była przesłuchiwana łącznie na trzech rozprawach (w ciągu dziewięciu miesięcy), natomiast biegły - na dwóch rozprawach (w ciągu sześciu miesięcy), a niewykluczone, że przesłuchiwanie biegłego będzie kontynuowane.

Ponadto skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy niejednokrotnie na rozprawach nie podejmował żadnych konkretnych czynności procesowych, pomimo istnienia takiej możliwości a także nie wydawał postanowień na posiedzeniach niejawnych, co było możliwe i co znacznie skróciłoby czas trwania postępowania. Dodał, iż rozprawy odbywały się, choć mogły zostać odwołane (z powodu choroby biegłego), a odwoływane były, choć mogły być przeprowadzone (nie było bowiem przeszkód by na rozprawie Sędzię zastąpił inny Sędzia).

Skarżący zaznaczył przy tym, że przedmiotowa sprawa nie jest skomplikowana i nie wymaga szczególnie dużego nakładu pracy w celu wyjaśnienia istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych.

Skarżący nadmienił, iż biegły sądowy, który już trzykrotnie stawał się w Sądzie na kolejnych rozprawach ma ponad 70 lat, wobec czego Sąd powinien w takim przypadku uwzględnić wiek biegłego i dążyć do tego, by przesłuchać go na jednej rozprawie, a nie odraczać rozprawy na kolejne terminy. Dodał, iż takie postępowanie jedynie bezzasadnie generuje kolejne niepotrzebne koszty i sztucznie przedłuża postępowanie.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, skarżący uznał, iż nie budzi wątpliwości, że postępowanie, które toczy się przed Sądem Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z powództwa skarżącego przeciwko J. M. o zapłatę kwoty 1500 zł trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zauważył, iż w przedmiotowej sprawie strony w żadnej mierze nie przedłużają postępowania, gdyż świadkowie i biegły stawiają się na wyznaczane terminy rozpraw, a przy tym nie zaskarżają postanowień wydanych w toku postępowania. Nie budzi więc wątpliwości, że nie było i nie ma żadnej obiektywnej przeszkody w szybkim zakończeniu sprawy.

W ocenie skarżącego także okoliczność ewentualnego nadmiernego nagromadzenia spraw w decernacie danego Sędziego nie powinna uzasadniać przewlekłości postępowania, skoro sprawy w tym samym wydziale u innych Sędziów o analogicznym stopniu skomplikowania nie toczą się tak długo. Skarżący podniósł, iż charakter przedmiotowej sprawy niczym nie różni się od innych tego typu spraw gdyż nie występują w niej faktyczne czy prawne zawilości, ani też jakiegokolwiek przeszkody uniemożliwiającej wydanie rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie i rozpoznanie sprawy bez zbędnej zwłoki.

Z tych też względów skarżący uznał, iż w pełni uzasadnione jest żądanie przyznania od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty 10.000 zł, gdyż kwota ta jest sumą pieniężną odpowiednią do stopnia naruszenia prawa skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, a nadto jest adekwatna do wszystkich negatywnych skutków, w szczególności stresów i krzywd, jakich doznał skarżący w związku z przewlekłością postępowania i niemożnością uzyskania orzeczenia kończącego sprawę i rozstrzygającego kwestię roszczenia powoda, a także konsekwencji finansowych związanych z koniecznością ponoszenia wydatków (choćby na liczne dojazdy do Sądu powoda i jego pełnomocnika), których w normalnym przebiegu postępowania skarżący nie musiałby ponosić.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie poinformował, iż nie zgłasza swojego udziału w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga w zasadniczym zakresie okazała się zasadną i jako taka podlegała uwzględnieniu.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki dla stwierdzenia czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania należy w szczególności ocenić m. in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia, co do istoty (...) uwzględniając charakter sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawilości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień, a także zachowanie stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Jak wynika z powyższego naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki nastąpić może zarówno w wyniku działania, jak i zaniechania sądu. Jest istotnym, że nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. W szczególności ocena, czy postępowanie trwa dłużej niż to konieczne, dokonywana musi być na podstawie zarówno analizy charakteru dokonywanych czynności, jak i stanu faktycznego sprawy. Reasumując stwierdzić trzeba, że ustawodawca określił okoliczności, które każdorazowo sąd rozpoznający skargę na przewlekłość postępowania winien w szczególności oceniać. Należą do nich: prawidłowość i terminowość czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawilości sprawy, znaczenie samej sprawy dla strony skarżącej, rozstrzygniętych w sprawie zagadnień, zachowanie się strony, która wniosła skargę na przewlekłość postępowania. Wyliczenie to nie ma charakteru katalogu zamkniętego. Ma jednak charakter kierunkowy, określając podstawowy sposób oceny przewlekłości i przesłanek jej wystąpienia. Jest istotnym, że konieczność zbadania terminowości i prawidłowości podjętych czynności oznacza po pierwsze odniesienie do oceny, czy postępowanie trwało dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności mających znaczenie dla sprawy (art. 1 ust. 1). Po drugie prowadzi do wniosku, że podstawą stwierdzenia przewlekłości może być nie tylko przedłużenie postępowania wynikające z opieszałości sądu, lecz także z podjęcia oczywiście błędnych decyzji procesowych i wywołaną tym zwłoką. Nie chodzi tu oczywiście o wydanie orzeczeń merytorycznych – rozstrzygających sprawę co do istoty, czy także kończących postępowanie w sprawie.

Dodać tu trzeba, że błędy prawne (nawet rażące) popełnione przez sąd w toku postępowania nie mogą skutkować niejako automatycznym stwierdzeniem, że przez to doszło do przewlekłości postępowania sądowego. Jeżeli, bowiem na badanym etapie postępowania, czas jego trwania mieści się w granicach wyznaczonych charakterem czynności podjętych przez sąd i nie rzutuje (w sensie przewlekłości) na bieg postępowania sądowego w jego zasadniczym

przedmiocie (zmierzającym do wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy), to w żadnym wypadku nie można uznać, aby popełnione przez sąd uchybienie procesowe skutkowało przyjęciem, że w postępowaniu sądowym doszło z tego powodu do przewlekłości.

W powyższych kwestiach Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela poglądy ukształtowane w doktrynie i orzecznictwie (vide: P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, Skarga na przewlekłość postępowania sądowego. Komentarz, Oficyna 2007).

Na koniec uwypuklić jeszcze trzeba, że celem instytucji skargi na przewlekłość postępowania jest zlikwidowanie opieszałości sądu, przed którym sprawa zawisa poprzez wymuszenie należytej sprawności sądu (vide: postanowienie SN z dnia 17 listopada 2005 r., IV CSP 1/05, Biuletyn SN 2006/2) i nadanie sprawie odpowiedniego biegu (tak: postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006/5-6/102 i postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05). Skarga na przewlekłość ma w szczególności zapewnić szybką reakcję na trwającą zwłokę w czynnościach sądu i służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie (por. postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05 i postanowienie SN z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP 2005/17/277).

Mając na uwadze powyższe dyrektywy orzekania stwierdzić należy, że przedmiotowa skarga winna podlegać uwzględnieniu.

W dniu 30 grudnia 2010 roku powód D. D. wniósł pozew przeciwko J. M. o zapłatę kwoty 1500 zł.

Mimo, że w sprzeciwie z dnia 4 lutego 2011 roku od nakazu zapłaty pozwana zgłosiła wnioski dowodowe - o przesłuchanie świadków żaden z nich nie został wezwany na termin rozprawy wyznaczonej na dzień 15 kwietnia 2011 roku i rozprawę w tym dniu odroczone (na dzień 1 lipca 2011 roku) właśnie celem przeprowadzenia tych dowodów.

Niezrozumiałym i przewlekłym było także przeprowadzanie dowodu z przesłuchania stron aż na trzech terminach rozprawy - w dniu 5 października 2011 roku, 16 grudnia 2011 roku i 14 marca 2012 roku.

W dalszym toku postępowania Sąd zdecydował o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego. W tym zakresie wskazania wymaga, że skoro powód w piśmie z dnia 5 czerwca 2012 roku zgłosił zarzuty do opinii biegłego, to zasadnym było wezwanie biegłego na rozprawę wyznaczoną na dzień 14 września 2012 roku, co nie nastąpiło, a Sąd na tej rozprawie ograniczył się do jej odroczenia - na termin 21 listopada 2012 roku, właśnie w celu przeprowadzenia dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego. Wobec niestawiennictwa biegłego na tej rozprawie wydanym zostało w dniu 28 listopada 2012 roku postanowienie o zleceniu wydania pisemnej uzupełniającej opinii. Do takiej opinii z dnia 31 grudnia 2012 roku strona powodowa ponownie wniosła zarzuty. Mimo tego Sąd nie wezwał biegłego na rozprawę, wyznaczoną na dzień 26 kwietnia 2013 roku, zobowiązując jedynie biegłego do ustosunkowania się do zarzutów na piśmie. Sprzecznie z tą ostatnią czynnością, na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2013 roku Sąd ograniczył się do jej odroczenia i to na odległy termin - 23 sierpnia 2013 roku, celem przeprowadzenia dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego. Mimo tak odległego terminu rozprawa trwała jedynie 55 minut i co istotne Sąd ponownie w tym celu ją odroczył - na równie odległy termin 11 grudnia 2013 roku. Podobna sytuacja zaistniała na rozprawie w dniu 11 grudnia 2013 roku, która została w tym samym celu odroczone do dnia 26 lutego 2014 roku. Mimo to została wydana kolejna pisemna opinia biegłego z dnia 13 stycznia 2014 roku. Z uwagi na chorobę Sędziego referenta odwołano termin tej ostatniej rozprawy.

W efekcie tych nieprawidłowości, polegających na braku koncentracji materiału dowodowego, niewłaściwego planowania czasu trwania rozpraw i opieszałości Sądu, także postępowanie w zakresie samej tylko opinii biegłego trwało niemal dwa lata, czego nie może uzasadniać charakter sprawy, która nie jawi się jako nadmiernie skomplikowana.

W związku z powyższym przyjąć trzeba, że doszło do przewlekłości postępowania w powyższym rozumieniu, czemu na przeszkodzie nie może stać jedynie okoliczność, że ostatecznie na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2014 roku Sąd wydał w sprawie wyrok. Podkreślenia tu wymaga, że wyrok ten nie jest prawomocny.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał skargę za uzasadnioną i stwierdził przewlekłość postępowania, wobec czego na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 powołanej na wstępie ustawy orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 12 ust. 4 cytowanej wyżej ustawy, uznał, iż wniosek skarżącego o przyznanie mu kwoty 10.000 zł tytułem odpowiedniej sumy pieniężnej za zaistnienie przewlekłości postępowania, nie zasługuje na uwzględnienie w całości. Podkreślić bowiem należy, iż kwota ta nie stanowi odszkodowania w rozumieniu prawa cywilnego. Kwota ta ma wynagrodzić niewymierne szkody związane z niewłaściwym wykonywaniem prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Stąd też ustawa nie zawiera kryteriów ustalania jej wysokości, pozostawiając tę kwestię do rozstrzygnięcia w każdej indywidualnej sprawie z uwzględnieniem jej specyfiki. W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, adekwatna do stanu sprawy jest kwota 2000 zł, tym bardziej, że wartość przedmiotu sporu w sprawie objętej skargą wynosiła 1500 zł.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 postanowienia.

W pozostałym zakresie skargę należało oddalić i orzec jak w punkcie 3 postanowienia.

W związku z uwzględnieniem skargi, na podstawie art. 17 ust. 3 powyższej ustawy, Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie opłaty uiszczonej przez skarżącego od niniejszej skargi, o czym orzeczono jak w punkcie 4 postanowienia.

Wreszcie w związku z tym, że strona skarżąca była reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, a jej skarga została uwzględniona, należy jej zwrot kosztów postępowania w postaci kosztów zastępstwa procesowego, które zgodnie z § 14 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, wynoszą 120 zł. Stąd, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, w zw. z art. 99 kpc, orzeczono jak w punkcie 5 postanowienia.